

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **S. B.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 lipca 2021 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt IV Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w M.

z dnia 16 maja 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

S. B. został oskarżony o to, że w dniu 11 grudnia 2016 r. w W. woj. (...) nie stosując się do decyzji Starosty M. z dnia 25 listopada 2016r. zn. (...) o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi nieumyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym kierował na drodze publicznej samochodem m-ki O. (...) nr rej. (...), nie zachowując należytej ostrożności jazdy, nie obserwując dostatecznie sytuacji na drodze i prowadząc wym. pojazd nieprawidłowo - w rejonie lewej strony jezdni przez co najechał na poruszającego się przeciwnym pasem jezdni pieszego Z. H., wskutek czego wym. doznał obustronnego złamania żeber po stronie prawej I-VIII w linii przedniej, I-VII,IX,X w

linii łopatkowej, po stronie lewej I-X w linii łopatkowej, I-VIII w linii pachowej przedniej, złamania kręgosłupa szyjnego w odcinku TH 2, złamania prawej kości strzałkowej na wysokości 13 cm i 34 cm od podstawy stopy, złamania prawej kości piszczelowej na wysokości 14 cm od podstawy stopy, krwi w jamie opłucnej, rozerwania worka osierdziowego co skutkowało jego śmiercią, tj. o przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w M. uznał oskarżonego S. B. za winnego tego, że w dniu 11 grudnia 2016 r. w W. woj. (...) nie stosując się do decyzji Starosty M. z dnia 25 listopada 2016 r. zn. (...) o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi kierował na drodze publicznej samochodem m-ki O. (...) nr rej. (...), przyczynił się do zaistnienia wypadku drogowego, w ten sposób, że nie zachowując należytej ostrożności jazdy, nie obserwując dostatecznie sytuacji na drodze i prowadząc wym. pojazd nieprawidłowo - w rejonie lewej strony jezdni przez co najechał na poruszającego się przeciwnym pasem jezdni pieszego Z. H., wskutek czego wym. doznał obustronnego złamania żeber po stronie prawej I-VIII w linii przedniej, I-VII.IX.X w linii łopatkowej, po stronie lewej I-X w linii łopatkowej. I-VIII w linii pachowej przedniej, złamania kręgosłupa piersiowego w odcinku TH 2, złamania prawej kości strzałkowej na wysokości 13 cm i 34 cm od podstawy stopy, złamania prawej kości piszczelowej na wysokości 14 cm od podstawy stopy, krwi w jamie opłucnej, rozerwania worka osierdziowego co skutkowało jego śmiercią, co stanowi występzek z art. 177 § 2 k.k. i z art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 42 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, a na mocy art. 43 § 3 k.k. zobowiązał go do zwrotu prawa jazdy właściwemu urzędowi komunikacji.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę, a także przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie I zamiast słów

„przyczynił się do zaistnienia wypadku drogowego” wpisuje słowa „spowodował wypadek drogowy”, a przed słowem „przeciwnym” dodaje słowo „nieprawidłowo” i podwyższył wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności do lat 2. W pozostałym zakresie przedmiotowy wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanego, który zarzucił:

1. naruszenie art. 177 § 2 k.k. poprzez błędne przypisanie oskarżonemu realizacji znamion z przepisu art. 177 § 2 k.k., podczas gdy jedynie zachowanie pokrzywdzonego i drugiego pieszego będących pod znacznym wpływem alkoholu (odpowiednio 1,8 i ponad 3 promile) poruszających się po części drogi przeznaczonej dla ruchu pojazdów spowodowało zetknięcie się pojazdu oskarżonego z pokrzywdzonym pieszym, a zatem oskarżony nie naruszył zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym;
2. naruszenie przepisów art.: 433 § 1, 434 § 2, 437 § 2 i 457 § 3 k.p.k., polegające na dokonaniu na niekorzyść oskarżonego zmiany opisu czynu oraz zmiany ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, poprzez przyjęcie, iż oskarżony S. B. "spowodował wypadek drogowy" w miejsce przypisanego w wyroku Sądu Rejonowego "przyczynienia się do zaistnienia wypadku drogowego" podczas gdy Sady obu instancji uznały, iż pokrzywdzony pieszy poruszał się nieprawidłowo po jezdni naruszając tym samym zasady ruchu drogowego powodując przyczynienie się do zdarzenia;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, w postaci przepisu art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., wyrażające się w dowolnej ocenie dowodów, tendencyjnie niekorzystnej dla oskarżonego oraz nieuwzględnieniu całokształtu istotnych okoliczności i pominięciu okoliczności korzystnych dla oskarżonego w zakresie strony podmiotowej popełnionego przez niego czynu, w szczególności poprzez przyjęcie, że przyczyny zdarzenia tkwiły w osobie oskarżonego, a nie w postawie pokrzywdzonego, pomimo przyznania przez Sąd, że pokrzywdzony naruszył zasady ruchu drogowego poruszając się w znacznej odległości od krawędzi jezdni (pkt 3.7 uzasadnienia), a tym samym pominięcie okoliczności, że pokrzywdzony miał znaczny wpływ na zaistnienie zdarzenia poprzez poruszanie się tą częścią jezdni przeznaczoną dla ruchu samochodowego;

przyjęcie, że jedynie oskarżony na skutek swojego toru jazdy oraz braku podjęcia zachowań zmierzających do uniknięcia wypadku stał się jedynym sprawcą zdarzenia pomimo, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał jakichkolwiek podstaw do takiej oceny motywacji sprawcy, a oskarżony wyjaśniał, że widząc pieszych "zdjął nogę z gazu" powodując zmniejszenie prędkości prowadzonego przez siebie pojazdu nie przypuszczając jednak, że nagłe i niespodziewane zachowanie nietrzeźwych pieszych (co do których wcześniej nie wiedział, że są nietrzeźwi) spowoduje wpadnięcie poszkodowanego na samochód oskarżonego; oparcie zaskarżonego orzeczenia w całości na treści opinii biegłego A. R. i przyznaniu tej opinii pełnej wiarygodności, pomimo, że nie korelowała ona we wnioskach z treścią opinii biegłych T. W. i P. Ś. oraz z treścią wyjaśnień oskarżonego w oraz innych świadków, jak również z treścią pozostałego materiału dowodowego, podczas gdy biegły A. R. składając ustną uzupełniającą opinię w dniu 28.01.2021 roku K. 768 wskazał, że "każda ocena [oskarżonego] jest obarczona niepewnością" a dotyczyło to odległości z jakiej oskarżony pierwszy raz zobaczył pieszych, a nadto że oględziny policyjne i dokumentacja fotograficzna nie są zbyt precyzyjne, w tym również uszkodzenia lewego lusterka samochodu, by w konsekwencji stwierdzić w jaki sposób doszło do potrącenia pieszego, i w chwili opiniowania nie było możliwości rozstrzygnięcia czy bezpośrednio przed potrąceniem pieszego poruszał się cały czas wzdłuż drogi, czy też przemieścił się poprzecznie w stosunku do kierunku jazdy samochodu;

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, w postaci przepisu art. 201 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o powołanie nowego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, albowiem Sąd Odwoławczy oparł się wyłącznie na opiniach biegłego A. R., kwestionując opinie biegłych T. W. i P. Ś., podczas gdy tok rozumowania wszystkich biegłych był zbliżony, jednakże wyniki i wnioski w opiniach zarówno pisemnych jak i ustnych znaczne od siebie odbiegały, i uwzględniając, że biegły A. R. założył "bardziej optymistyczne" dla oskarżonego miejsce, w którym doszło do kontaktu samochodu z pieszym, to i tak Sąd Odwoławczy zmienił na niekorzyść opis

czynu w punkcie I wyroku;

2. a dokonując powyższych zmian i ustaleń Sąd Okręgowy podwyższył karę pozbawienia wolności z 8 miesięcy do dwóch lat naruszając tym samym zasady wymiaru kary powodując niewspółmierności kary, co w odczuciu skazanego przyjęcie nawet za Sądami obu instancji, iż kierowca przyczynił się do zdarzenia to bezwzględna kara pozbawienia wolności jest niewspółmiernie dotkliwa w aspekcie zachowania się na jezdni pokrzywdzonego pieszego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Odpowiedź na kasację złożył także pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, który wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. bez udziału stron.

Jako oczywiście bezzasadny jawi się zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 177 § 2 k.k. poprzez przypisanie tego czynu oskarżonemu i przyjęcie, że spowodował on wypadek drogowy. Skarżący pomija szczegółową i wyczerpującą argumentację Sądu Okręgowego, który wskazał, że skoro oskarżony przekroczył oś jezdni, to tym samym zmienił pas ruchu i obowiązany był do zachowania szczególnej ostrożności. Sam oskarżony twierdził bowiem, że widział pokrzywdzonego z odległości około 100-300 metrów. Widząc zatem, że pokrzywdzony porusza się nieprawidłowo oskarżony miał obowiązek zachowania zasady ograniczonego zaufania. Mógł on w tym momencie podjąć wszelkie kroki celem uniknięcia wypadku, np. zwolnić, dać sygnał dźwiękowy lub zająć prawy pas ruchu. W związku z tym, że żadnego z tych manewrów nie podjął, Sąd Okręgowy dokonał zmiany opisu czynu przyjmując, że spowodował on wypadek drogowy. Odnośnie zaś kwestii przyczynienia się Z. H. do zaistnienia wypadku, słusznie

wskazano, że choć zachowanie to było nieprawidłowe, to z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego, nie miało żadnego znaczenia. Co więcej jak słusznie zwrócił uwagę prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, powołując się w tym względzie na orzecznictwo Sądu Najwyższego, spowodowanie skutku może być tylko wtedy obiektywnie przypisane sprawcy, gdy urzeczywistnia się w nim niebezpieczeństwo, któremu zapobiec miałyby przestrzeganie naruszonego obowiązku ostrożności.

Odnosząc się do zarzutu z punktu c kasacji obrońcy wskazać należy, że w istocie dotyczy on ustaleń faktycznych poczynionych na podstawie opinii biegłego A. R.. Sąd II instancji także i w tym zakresie obszernie odniósł się do przeprowadzonych przez Sąd I instancji dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych. Wskazano w tym względzie, że opinie P. Ś. i T. W. nie mogły stanowić jedyne dowodu pozwalającego na ustalenie i zweryfikowanie przebiegu zdarzenia, zaś dostrzeżone na etapie postępowania odwoławczego uchybienia nakazywały powołanie innego biegłego. Opinia biegłego A. R. pozwoliła na ustalenie sposobu poruszania się uczestników zdarzenia. Wynikało z niej m. in., że samochód oskarżonego w chwili potrącenia znajdował się 0,5-2,2 m od lewej krawędzi, zaś pokrzywdzony 0,8-2,5 m od lewej krawędzi jezdni. Z uwagi na fakt, że nie było możliwe dokładne zweryfikowanie miejsca potrącenia, Sąd przyjął najkorzystniejszą dla oskarżonego wersję, tj. że jechał on w odległości 2,2 m od lewej krawędzi jezdni, a pokrzywdzony w chwili potrącenia znajdował się 2,5 m od tej samej krawędzi i w takiej sytuacji prędkość samochodu wynosiła 61 km/h.

Jeśli zaś chodzi o zarzut z punktu e kasacji, jest on również bezzasadny, a z punktu widzenia wymogów kasacji, niedopuszczalny. Marginalnie stwierdzić jedynie należy, że podwyższając wymiar kary Sąd odwoławczy uwzględnił ustawowe dyrektywy wymiaru kary, biorąc pod uwagę przesłanki, które ma realizować, a także okoliczność obciążającą oskarżonego związaną z faktem, że nie powinien on w ogóle kierować pojazdem w tym dniu.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego dowodzi, że wszystkie zarzuty zawarte w apelacji zostały przez ten Sąd rozpoznane, a wynik rozumowania organu procesowego w tym zakresie przedstawiony został w wyczerpujący sposób w treści uzasadnienia.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

W tym stanie rzeczy trzeba stwierdzić, że obrońca skazanego we wniesionej kasacji w stopniu oczywistym nie wykazał, aby zaskarżony wyrok dotknięty był nie tylko rażącym, ale jakimkolwiek naruszeniem prawa. Konsekwencją tej oceny było oddalenie kasacji w formule kwalifikowanej - jako oczywiście bezzasadnej oraz obciążenie skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.